

Czarno-Biały Film – Hania Sztachańska

W tramwaju mijasz mnie ramię w ramię
Stoimy tu
Nie mówiąc nic
Ciężko uwierzyć, że to przypadek
Nie sędzę, choć tak może być

Jak reklamy zbyt natrętne, znowu ty
Bez ostrzeżeń mi przerywasz spokojne sny
Poznański Bałtyk pełen twoich pustych słów
Tonę w nich

Więc choć rozkład jazdy znam
Wiem gdzie jechać, ty
Znowu mącisz w nim
O tobie kilka myśli mam
Chociaż dziś już są
Czarno-białe jak stary film

Liczę, że pamięć mam jednak krótką
Bo nie chcę już
Pamiętać nic
Zieloną miłą mam pod poduszką
Po zmroku czas zabijam i

Jak reklamy zbyt natrętne, znowu ty
Bez ostrzeżeń mi przerywasz spokojne sny
Poznański Bałtyk pełen twoich pustych słów
Tonę w nich

Więc choć rozkład jazdy znam
Wiem gdzie jechać, ty
Znowu mącisz w nim
O tobie kilka myśli mam
Chociaż dziś już są
Czarno-białe jak stary film

Więc choć rozkład jazdy znam
Wiem gdzie jechać, ty
Znowu mącisz w nim
O tobie kilka myśli mam
Chociaż dziś już są
Czarno-białe jak stary film

Pół żartem, pół serio
W dwudziestych latach żyjemy znów
I jak w kinie retro
Rozumiem wszystko bez słów

Więc choć rozkład jazdy znam
Wiem gdzie jechać, ty
Znowu mącisz w nim
O tobie kilka myśli mam
Chociaż dziś już są
Czarno-białe jak stary film

Więc choć rozkład jazdy znam
Wiem gdzie jechać, ty
Znowu mącisz w nim
O tobie kilka myśli mam
Chociaż dziś już są
Czarno-białe jak stary film



Słowa: Mikołaj Trybulec, Monika Wydrzyńska, Hania Sztachańska
Muzyka: Mikołaj Trybulec, Monika Wydrzyńska, Hania Sztachańska
Rok wydania: 2020